

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7271,Prezydent-na-premierze-quotHistorii-Rojaquot-Dziekuje-za-ten-film.html>

23.04.2024, 08:54

29.02.2016

Prezydent na premierze "Historii Roja": Dziękuję za ten film

Dziękuję za ten film, to jest wielki moment na drodze tworzenia kultury polskiej - powiedział prezydent Andrzej Duda przed premierą zrealizowanej w hołdzie Żołnierzom Wyklętym "Historii Roja". Film trafi do kin w piątek. Prezydent jest jego honorowym patronem.

W uroczystej premierze filmu Jerzego Zalewskiego, która odbyła się w poniedziałek wieczorem w warszawskiej Kinotece, oprócz prezydenta wzięli udział m.in. wicepremier, minister kultury prof. Piotr Gliński, szef MON Antoni Macierewicz, szef BBN minister Paweł Sioch i kombatancki.



- Dziękuję za ten film, to jest wielki moment na drodze tworzenia kultury polskiej budowania naszej tożsamości, jej kolejnych elementów, nie dla nas, dla przyszłych pokoleń, bo to jest niezmiernie ważne - powiedział Andrzej Duda.

Podkreślił, że jest bardzo poruszony; zaznaczył, że nie czuje się honorowym gościem. - Myślę, że honorowymi gośćmi są tutaj przede wszystkim kombatancki - mówił prezydent. - Jestem tutaj jako Prezydent RP, żeby podziękować - zaznaczył.

Andrzej Duda dziękując reżyserowi podkreślił, że włożył on w ten film całego siebie, mimo wszystkich problemów, które na tej drodze, tych kłód, które były pod nogi rzucone, żeby ten film nie powstał, żeby utrudnić pracę nad nim, żeby w miarę możliwości jeszcze był on jak najpóźniej.

Zwracając się do reżysera prezydent powiedział: Myślę, że ten dzień - 29 lutego - premiery filmu, w przededniu Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzów Wyklętych, ta premiera filmu, która odbywa się w Kinotece, ale nie tylko - ona się odbywa w Pałacu Kultury, w pomniku, który Stalin postawił sobie w Warszawie, to jest właśnie wielkie zwycięstwo.

Mówił, że film ma premierę "w budynku Stalina-mordercy, który mordował niepodległość i suwerenność RP, który mordował systematycznie rękami swoich siepaczy i sowieckich, i niestety także innych (...) naszych bohaterów narodowych, takich właśnie jak Rój".

Andrzej Duda nazwał Roja wielkim symbolem i bohaterem nie tylko swojego pokolenia, ale - Rzeczypospolitej, którą nazywamy II Rzeczypospolitą.

- Wierzę, że właśnie dzięki temu, że wreszcie w obszarze polskiej kultury pojawia się film o tamtych czasach, można powiedzieć o tej Polsce, że jest jej kontynuacją - tamtej II RP, w której wychowano młodych ludzi tak, że bronili ojczyzny w 1939 r., że tworzyli Armię Krajową, Szare Szeregi w czasie okupacji i że potem, widząc, że ojczyzna nie będzie wolna i suwerenna, nie złożyli broni. Oni wszyscy, tamto pokolenie stało się duchem i symbolem dzisiejszego młodego pokolenia - mówił prezydent.

Podkreślił, że jeżeli mamy na czymś budować tę odnowioną Rzeczpospolitą, to właśnie na tym wielkim wzorcu.

Jak mówił prezydent, film "Historia Roja" jest wyrazem kontynuacji wielkiej idei odbudowy pamięci, wskazywania prawdziwych bohaterów, mówienia o naszej rzeczywistości, co było w niej białe, a co było w niej czarne, kto był bohaterem, a kto był zdrajcą, mordercą, kto zachował się podle.

Pełen tytuł fabularnego filmu to: "Historia Roja, czyli w ziemi lepiej słycać". W obsadzie są m.in.: Krzysztof Zalewski-Brejdygant (jako odtwórca głównej roli "Roja"), Wojciech Żołądkowicz, Piotr Nowak, Mariusz Bonaszewski, Jerzy Świątłoń, Marcin Kwaśny, Sławomir Orzechowski, Dariusz Jakubowski, Jacek Kawalec, Robert Moskwa, Magdalena Kuta i Karolina Kominek.

Mieczysław Dziemieszkiewicz, żołnierz NSZ i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, jako dwudziestolatek, tuż przed końcem wojny, dołączył do oddziału partyzanckiego. Po śmierci brata zabitego przez sowietów poprzysiął komunistom zemstę. Działając w podziemiu antykomunistycznym, stanął na czele oddziału, który przeprowadzał akcje przeciwko władzom, uwalniał z aresztów więźniów politycznych i wykonywał wyroki na współpracujących z komunistami. Historia "Roja" zakończyła się w 1951 r., gdy poniósł śmierć w obławie przeprowadzonej przez oddziały wojska i milicji.

Akcja filmu rozgrywa się w latach 1945-1951. Na ekranie zaprezentowano ostatnie sześć lat życia Dziemieszkiewicza.

Źródło: PAP, inf. własna

[Tweetnij](#)